



Krakowskie Centrum Muzyki. Zanim ruszy budowa

2021-09-19

Na Krakowskie Centrum Muzyki mieszkańcy miasta czekają od lat, z coraz większą niecierpliwością. Zanim muzyczne marzenie współtwórcy i wieloletniego dyrektora orkiestry Capella Cracoviensis oraz festiwalu Muzyka w Starym Krakowie, a także kilku pokoleń krakowskich muzyków zmaterializuje się na 3-hektarowej działce w Cichym Kąciku, trwają prace, które przygotowują teren pod przyszłą inwestycję.

Działka przy ul. Piastowskiej 20 niebawem stanie się wielkim placem budowy. – To będzie piękne miejsce, zatopione w zieleni, z widokiem na Błonia i Wawel – mówi Jan Pamuła, prezes Agencji Rozwoju Miasta Krakowa, która odpowiada za budowę Krakowskiego Centrum Muzyki.

Jeszcze tylko przez chwilę przejeżdżając ul. Piastowską będziemy widzieć pozostałości starych zabudowań. Do przetargu na rozbiórkę obiektów magazynowych, biurowych, garażowych oraz ogrodzenia na działce, na której ma powstać Krakowskie Centrum Muzyki, stanęło dziewięć firm. Agencja Rozwoju Miasta Krakowa, która przetarg ogłosiła, sprawdza teraz ich oferty.

Przetarg na generalnego wykonawcę Centrum, a właściwie stanu surowego z dachem, będzie ogłoszony na początku przyszłego roku. Do końca września zwycięzca międzynarodowego konkursu architektoniczno-urbanistycznego na projekt Centrum Muzyki – biuro BE DDJM Architekci, ma wystąpić o pozwolenie na budowę.

Wcześniej ruszy budowa zielonego parkingu. Miejsca postojowe dla 204 samochodów, trzy kondygnacje, otwarta, ażurowa konstrukcja, zielone, roślinne elewacje i fotowoltaika – tak będzie wyglądać. Przetarg na generalnego wykonawcę zostanie ogłoszony jak tylko będzie pozwolenie na budowę, o które w imieniu Agencji wystąpił już projektant parkingu.

W Cichym Kąciku powstanie nowoczesna sala koncertowa z widownią na 1000 miejsc, wyposażona w scenę dla 120 muzyków i balkon, mogący pomieścić 80-osobowy chór. Będzie także aula na 300 osób, wielofunkcyjne sale prób, garderoby, biura miejskich orkiestr oraz przestrzeń kreatywna z miejscem na edukację muzyczną. Pierwsze koncerty w Krakowskim Centrum Muzyki mają się odbyć na początku 2024 roku.

Co już zostało zrobione?

Krakowskie Centrum Muzyki to wciąż przyszłość, ale coraz bardziej realna. Na razie trwa porządkowanie prawie 3-hektarowego terenu. Podstawowe zadanie – rozbiórka budynków na terenie planowanej inwestycji – jest prowadzona etapowo od marca tego roku.

Agencja złożyła wnioski o pozwolenia na rozbiórkę wszystkich obiektów znajdujących się na terenie planowanej inwestycji, w tym kompleksu sześciu budynków magazynowych, biurowych i stacji diagnostycznych. Zgoda na ich rozbiórkę została wydana 22 marca 2021 roku. W pierwszej kolejności, na przełomie marca i kwietnia, zostały wyburzone magazyny i obiekty biurowe w północnej części działki.

Potem, na przełomie kwietnia i maja, rozebrano największy budynek na działce przy ul. Piastowskiej; ten, w którym długo działał sklep meblowy. Nieruchomość była w złym stanie



technicznym: zawalony od lat dach w części północnej powodował przemakanie budynku, co stało się przyczyną degradację konstrukcji. Na połowie długości budynku strop był zawalony. Całość stwarzała zagrożenie dla działających w sąsiedztwie firm, które jeszcze w tym czasie funkcjonowały na tym terenie, dlatego Agencja zdecydowała się na rozbiórkę tego właśnie budynku w drugim etapie prac porządkowych. Rozbiórka obejmowała demontaż zawalonego dachu oraz stropów, a także ścian do poziomu posadzki.

Czy w dawnym sklepie meblowym były kiedyś stajnie ułanów marszałka Piłsudskiego? Budynek nie był wpisany ani do rejestru zabytków, ani do ewidencji gminnej. Ponadto, co wynikało z pisma Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nie został także objęty ochroną konserwatorską na podstawie przepisów planowania i zagospodarowania przestrzennego. Decyzja o rozbiórce podlegała więc wykonaniu. Na jej przeprowadzenie Agencja miała prawomocne pozwolenie.

- Wszystkie nasze działania są zgodne z prawem i obowiązującymi przepisami. W najlepszej wierze pracujemy dla dobra mieszkańców, którzy czekają na budowę Krakowskiego Centrum Muzyki już ponad 20 lat - zapewnił Jan Pamuła.